
PRZEGLĄD INFORMACJI PRACOWNICZYCH

LUTY 2011

NUMER 158

➤ (03.01.2011) Wielkopolska Solidarność protestuje przeciwko ostatnim decyzjom rządu w sprawie spółki energetycznej Enea. – To próba sprzedaży strategicznej dla państwa spółki obcemu państwu – alarmują związkowcy. Podkreślają, że wyznaczenie terminu do wyłącznych negocjacji spółce Electricite de France S.A. uderza w bezpieczeństwo energetyczne Polski. Decyzja ta „jest też sprzeczna z interesem narodowym i pracowniczym” – głosi treść stanowiska.

Wielkopolska Solidarność podkreśla, że decyzja o sprzedaży spółki powinna uwzględniać kwestie stabilności rynku zamówień dla polskiego górnictwa, racjonalny poziom cen energii, wymogi dotyczące ochrony środowiska, a także interes pracowniczy.

➤ (03.01.2011) Prezydium KK NSZZ „Solidarność” przyjęło stanowisko w sprawie łamania praw pracowniczych i związkowych, w którym stanowczo sprzeciwia się złym obyczajom, które coraz częściej mają miejsce w zakładach pracy. Chodzi o zwalnianie i dyskryminowanie pracowników zaangażowanych w działalność związkową. Prezydium przypomina, że i Konstytucja RP i Konwencja nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy przyjęta przez Polskę uznają wolność zrzeszania się w związkach zawodowych jako podstawową i niezbywalną.

➤ (07.01.2011) - Cieszę się z tej decyzji. Apelowalem do Bronisława Komorowskiego, by wsłuchał się w opinię Solidarności i skierował ustawę do Trybunału – tak szef Solidarności Piotr Duda komentuje skierowanie do Trybunału Konstytucyjnego ustawy o racjonalizacji zatrudnienia. - Dzisiejsza decyzja oznacza, że potwierdzą się zapowiedzi prezydenta, że chce on w większym stopniu reprezentować interesy strony społecznej, co sygnalizował już po krytykowanym przez Solidarność podpisaniu ustawy o finansach publicznych. To krok właśnie w tym kierunku – uważa Piotr Duda.

Zdaniem przewodniczącego NSZZ Solidarność związek wielokrotnie sygnalizował, że ustawa o racjonalizacji zatrudnienia nie bierze pod uwagę ani faktycznych potrzeb administracji związanych z obsługą obywateli i instytucji państwowych, ani skutków społecznych związanych ze wzrostem bezrobocia. - Jej efektem byłoby jedynie pozorne zmniejszenie wydatków na administrację. Pozorne, bo koszty społeczne i te związane z pogorszeniem się jakości obsługi byłyby ogromne – podkreśla szef Komisji Krajowej.

➤ (10.01.2010) „Solidarność” w poznańskiej fabryce Volkswagena wynegocjowała niezwykle korzystne podwyżki dla załogi. Zarząd Volkswagen Poznań zobowiązał się m.in. do wypłaty pracownikom bonusu w łącznej wysokości 4000 zł! Podwyżki to nie jedyny element, o który wносиła „Solidarność”. W najbliższych dwóch latach pracownicy fabryki Volkswagena będą mogli skorzystać z dostępnej oferty leasingu samochodów, pracowniczego programu emerytalnego oraz dodatkowych płatnych dni wolnych wynikających z przepracowanych godzin nadliczbowych. Ponadto już trwają prace nad wprowadzeniem przejrzystych ścieżek rozwoju dla poszczególnych grup stanowisk, a - mimo wykonywania różnych obowiązków - każdy pracownik będzie miał równe szanse otrzymania co roku dodatkowej premii.

Średnie wynagrodzenia w poznańskiej fabryce sprawiają, że plasuje się ona na pierwszym miejscu wśród najlepiej płacących pracodawców w Wielkopolsce.

➤ (11.01.2011) - Kończą się prace eksperckie nad solidarnościowym obywatelskim projektem ustawy o płacy minimalnej – poinformował Piotr Duda podczas noworocznego spotkania z dziennikarzami w Katowicach. Jak zapowiedział szef Solidarności, akcja mogłaby ruszyć już w pierwszym kwartale tego roku. Prace nad podobnymi regulacjami trwają też w Unii Europejskiej. Zakłada się, że płaca minimalna powinna wynosić 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia w danym kraju. - My chcemy, aby w naszym projekcie było przygotowane dojście do 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Na dziś byłoby to ok. 1670 zł - wyjaśnił Piotr Duda.

➤ (12.01.2010) Przed bramami spółki PPG Polifarb Cieszyn odbyła się pikiet, w której uczestniczyło około trzydziestu związkowców z różnych zakładów pracy. W tym samym czasie w zakładzie miał się odbyć dwugodzinny strajk. Do przerwania pracy jednak nie doszło. – To skutek intensywnej kampanii zastraszania, prowadzonej od kilku dni przez pracodawcę – mówią związkowcy.

Napięta sytuacja w spółce PPG Polifarb Cieszyn, zatrudniającej blisko 600 osób, trwa od wielu miesięcy. Już w sierpniu 2010 roku rozpoczął się tam spór zbiorowy. Związkowcy domagają się podwyżek płac - po sto złotych dla każdego pracownika. Z powodu braku porozumienia spisany został protokół rozbieżności, a związkowcy zaczęli przygotowania do przeprowadzenia akcji protestacyjnej. W zakładowym referendum większość załogi opowiedziała się za strajkiem ostrzegawczym. Sytuacja uległa zaostrzeniu, gdy w grudniu pracodawca niemal z dnia na dzień zwolnił przewodniczącego zakładowej „Solidarności”, Mirosława Kitowskiego z powodu „ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych”. Przeciwno tej decyzji zaprotestowały związki zawodowe, działające w Polifarbie, a także Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność”, widząc w działaniu zarządu Polifarbu szykanowanie najbardziej aktywnych działaczy związkowych. Kitowski jest bowiem nie tylko szefem zakładowej „Solidarności” i członkiem Europejskiej Rady Zakładowej, ale też jednym z głównych negocjatorów w sporze zbiorowym. W poniedziałek, 3 stycznia, z zarządem spółki spotkał się szef podbeskidzkiej „Solidarności” Marcin Tyrna. Roz-

mowy nie przyniosły żadnego efektu. Jeszcze tego samego dnia dwa związki zawodowe, działające na terenie spółki – „Solidarność” i NSZZ Pracowników Polifarbu – podjęły decyzję o przeprowadzeniu dwugodzinnego strajku ostrzegawczego w środę, 12 stycznia.

Przez następne dni zarząd Polifarbu poprzez pisma wywieszane na tablicy ogłoszeń i komunikaty odczytywane w radiowęźle przekonywał załogę o nielegalności planowanego strajku i konsekwencjach za udział w tej akcji. W efekcie załoga nie przystąpiła do strajku, jedynie kilkadziesiąt osób wyszło w trakcie przerwy śniadaniowej pod bramę zakładu. – Nawet to było zabronione. Przełożeni mieli spisywać tych, którzy wyjdą z budynków – powiedział jeden z pracowników.

W tym samym czasie po drugiej stronie zakładowej bramy zebrało się około trzystu osób. Byli to pracownicy z drugiej i trzeciej zmiany oraz związkowcy z innych zakładów pracy, reprezentujący nie tylko „Solidarność” ale też OPZZ i związek zawodowy Kadra. – Nie możemy tak zostawić tej sprawy. Podwyżki płac są głównym tematem sporu zbiorowego, ale równocześnie żądamy przywrócenia do pracy przewodniczącego „Solidarność”, Mirosława Kitowskiego, oraz rozpoczęcia rzeczywistego dialogu z przedstawicielami załogi. Na razie zamiast tego mamy arogancję, butę i terror - mówił podczas pikiety Marcin Tyrna. Swą solidarność z załogą Polifarbu i Mirosławem Kitowskim zadeklarowali też uczestniczący w pikiecie poseł Stanisław Szwed, szef Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność” Kazimierz Grajcarek oraz przewodnicząca „Solidarność” Fiata Auto Poland Wanda Stróżyk. – Na pewno tak tej sprawy nie zostawimy. Poseł Szwed zapowiedział sejmową interpelację w Sejmie, informację o łamaniu praw związkowych przekazaliśmy zarówno do Prokuratury jak i władz koncernu PPG. Jeśli trzeba to zorganizujemy kolejne pikiety pod tym zakładem – powiedział po zakończeniu akcji Marcin Tyrna.

➤ (12.01.2011) Biedronka, LG Chem w Biskupicach Podgórnym, Polifarb Cieszyn, Gerda 2 w Starachowicach - we wszystkich tych firmach w ostatnich dniach bezprawnie szykanowano pracowników za przynależność do związku zawodowego. NSZZ Solidarność przygotowuje raport w tej sprawie. Dokument trafi do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego. - W ciągu niespełna miesiąca kilkudziesięciu członków związku straciło pracę w wyniku bezprawnych działań pracodawców. W takich sprawach postępowania prokuratorskie powinny być zdecydowanie wszczynane z urzędu. O przypadkach łamania prawa pracowników do zrzeszania się będą też w czwartek rozmawiał z legendą wolnego ruchu związkowego Lechem Wałęsą – mówi Piotr Duda.

Zwolnienia z pracy, nakłanianie do wypisywania się ze związku zawodowego, przenoszenie na inne stanowiska pracy czy nieprzedłużanie umów o pracę to tylko niektóre ze sposobów, jakimi potrafią posługiwać się pracodawcy walcząc ze związkiem zawodowym. W Biedronce pracę z powodu przynależności do organizacji związkowej straciło 60 osób. Pod groźbą nieprzedłużenia z nimi umów o pracę namawiano ich do wypisania się ze związku. Przed samymi świątami Bożego Narodzenia wypowiedzenia z pracy otrzymało dziewięciu pracowników starachowickiej Gerdy 2. Powodem zwolnienia było założenie związku zawodowego.

➤ (27.01.2011) W Senacie odbyło się głosowanie nad ustawą o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3. Ustawa przeszła. Ma ona pomagać rodzicom w godzeniu obowiązków rodzinnych i zawodowych. Żłobki tracą status zakładów opieki społecznej, dzięki czemu będzie je można łatwiej zakładać. Zostaną też wprowadzone kluby dziecięce i dzienni opiekuni, którzy będą sprawować opiekę we własnym domu. Poza tym rząd zrefunduje rodzicom składki do ZUS za zatrudnienie niani.

Ustawa przewidywała, że prywatne kluby opieki będą musiały dostosować się do standardów lokalowych, sanitarnych i opiekuńczych przewidzianych w ustawie w ciągu 3 lat. Poprawka senacka zakłada, że te podmioty będą mogły prowadzić swoje placówki zgodnie z dotychczasowymi przepisami.

- Na pewno każde działania dotyczące ułatwień przy zakładaniu żłobków są pożądane i oczekiwane- mówi Mariola Ochman, przewodnicząca Krajowego Sekretariatu NSZZ „Solidarność” Służby Zdrowia- Ale żłobki to miejsca, gdzie mają przebywać małe dzieci, więc muszą zostać zachowane standardy wynikające z poprzedniej ustawy. Jeśli nowa ustawa naprawdę pogodzi poluzowanie przepisów i jednocześnie utrzyma istniejące standardy, to będzie bardzo dobrym posunięciem.

Podjęcie decyzji o przyjęciu dziecka do żłobka ma być poprzedzone udzieleniem rodzicom informacji o skutkach takiej decyzji dla dziecka. Treść i zakres takiej informacji zostanie określony w rozporządzeniu wydanym przez Ministerstwo Zdrowia.

➤ (31.01.2011) Organizacje związkowe z Elektrociepłowni Zabrze S.A. złożyły w zabrzańskej Prokuraturze Rejonowej zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez urzędników Ministerstwa Skarbu Państwa. Zawiadomienie dotyczy naruszenia prawa podczas prywatyzacji elektrociepłowni.

Zdaniem związkowców umowę prywatyzacyjną zawarto bez wymaganego prawem zabezpieczenia interesów pracowników prywatyzowanej spółki skarbu państwa. - W umowie prywatyzacyjnej, poza mglistymi deklaracjami w preambule, brak jest zapisów zabezpieczających interesy pracowników elektrociepłowni. Tym samym ta umowa nie spełnia wymogów określonych w ustawie o komercjalizacji i prywatyzacji - mówi Piotr Wujec, pełnomocnik Wspólnego Związkowego Zespołu Negocjacyjnego EC Zabrze S.A. (WZZN EC Zabrze).